

Sygn. akt: II AKa 449/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Michał Marzec
Sędziowie	SSA Iwona Hyla SSO del. Adam Synakiewicz (spr.)
Protokolant	Agnieszka Bargiel

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Krośnie Aurelii Skiby

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2019 r. sprawy

1. **L. D.**, s. J. i A. ur. (...) w S.

oskarżonego o czyn z art. 258§1 k.k., art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.,

2. **B. P.**, s. Z. i Z., ur. (...) w S.

art. 258§1 k.k., art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.,

na skutek apelacji prokuratora i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 maja 2019 roku, sygn. akt V K 169/18

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa opłaty za drugą instancję w kwotach: od L. D. 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych), od B. P. 700 zł (siedemset złotych) oraz obciąża ich wydatkami postępowania odwoławczego w kwotach po 10 zł (dziesięć złotych).

SSO del. Adam Synakiewicz SSA Michał Marzec SSA Iwona Hyla

Sygn. akt II AKa 449/19

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 29 maja 2019 roku, wydanym w sprawie V K 169/18, orzekł: 1. uniewinnia oskarżonego L. D. od popełnienia zarzucanego mu i opisanego powyżej w punkcie I czynu (z art. 258

§ 1 k.k.); 2. uznaje oskarżonego Ł. D. za winnego tego, że w okresie od czerwca 2014 roku do 7 marca 2016 roku w D., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środka odurzającego w postaci marihuany w ten sposób, że po uprzednim zakupie wskazanego środka od nieustalonej osoby sprzedał go B. K. (1) w łącznej ilości nie niższej niż 3.150 gramów w cenie wynoszącej 24 zł za 1 gram narkotyku, tj. za łączną kwotę nie niższą niż 75.600 zł celem dalszej odsprzedaży, czym wyczerpał znamiona występku z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz art. 33 § 1 i § 3 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych przyjmując, że jedna stawka dzienna jest równoważna kwocie 20,00 zł (dwadzieścia złotych); 6. uniewinnia oskarżonego B. P. od popełnienia zarzucanego mu 1 opisanego powyżej w punkcie I czynu (z art. 258 § 1 k.k.); 7. uznaje oskarżonego B. P. za winnego tego, działając w krótkich odstępach czasu w podobny sposób w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. dopuścił się następujących występków: a) w nieustalonym dniu w okresie kwietnia – maja 2014 roku w K., działając w zamiarze, aby B. K. popełnił czyn zabroniony polegający na udziale w obrocie środkami odurzającymi wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, ułatwił mu jego popełnienie w ten sposób, że skontaktował go z dostawcą narkotyków S. P. (1) celem dokonania przez B. K. zakupu marihuany z przeznaczeniem do dalszej odsprzedaży, tj. występku z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii; b) w nieustalonym dniu miesiąca maja 2014 roku w K., działając w zamiarze, aby B. K. popełnił czyn zabroniony polegający na udziale w obrocie środkami odurzającymi wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, ułatwił mu jego popełnienie w ten sposób, że skontaktował go z dostawcą narkotyków Ł. D., od którego B. K. dokonywał zakupu marihuany celem jej dalszej odsprzedaży, czym wyczerpał znamiona występku z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii oraz art. 33 § 1 i § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych przyjmując, że jedna stawka dzienna jest równoważna kwocie 20,00 zł (dwadzieścia złotych); 8. uniewinnia oskarżonego B. P. od popełnienia czynu polegającego na tym, że w okresie stycznia – lutego 2014 roku wprowadził do obrotu środek odurzający w postaci marihuany w ilości nie mniejszej niż 5 (pięć) gram poprzez zakup wskazanego narkotyku od nieustalonej osoby za nieustaloną cenę, a następnie sprzedał M.D. i B. K. za łączną kwotę nie mniejszą niż 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) celem dalszej odsprzedaży, tj. występku z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2015 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. 9. Uznaje oskarżonego B. P., w miejsce czynu zarzucanego mu w punkcie II tiret drugi, za winnego tego, że w okresie od czerwca 2014 roku do lutego 2015 roku w K., C. i S., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii co najmniej dziesięciokrotnie posiadał środek odurzający z grupy I-N w postaci marihuany, każdorazowo w ilości nie mniejszej niż 0,7 grama, czym wyczerpał znamiona występku z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku przy zast. art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności; 10. Na podstawie art. 91 § 2 k.k. łączy kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego B. P. w punktach 7 i 9 wyroku i w ich miejsce wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności; 11. Na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 73 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec B. P. kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w punkcie 10 wyroku na okres próby 4 (czterech) lat, oddając oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Apelacje od wskazanego wyroku wywiedli prokurator, obrońca oskarżonego Ł. D. oraz obrońca oskarżonego B. P..

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego Ł. D. w zakresie rozstrzygnięcia o winie w pkt 1 wyroku; w całości na niekorzyść B. P. w zakresie rozstrzygnięcia o winie w pkt 6 wyroku; w części dotyczącej

rozstrzygnięcia o karze w pkt 11 wyroku w stosunku do B. P.. Wyrokowi temu zarzucił: 1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu przez Sąd I instancji, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do przyjęcia, iż Ł. dziedzic oraz B. P. uczestniczyli w zorganizowanej grupie przestępczej, podczas gdy prawidłowa zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie, w postaci zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, zabezpieczonej dokumentacji oraz wnikliwa ocena wyjaśnień oskarżonych prowadzi do wniosku, iż oskarżeni dopuścili się zarzucanych im czynów; 2. naruszenie prawa materialnego, a to art. 12 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że Ł. D. sprzedając środki odurzające w postaci marihuany B.K. działał w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, podczas gdy na podstawie ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, iż po stronie Ł. D. nie istniała tożsamość zamiaru, biorąc pod uwagę czasookres popełnionych czynów, a jedynie podobieństwo czynów oraz wykorzystanie tej samej sposobności, co predestynuje do przyjęcia, iż Ł. D. popełnił w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności przestępstwa w rozumieniu art. 91 § 1 k.k.; 3. niesłuszne zastosowanie przez Sąd wobec oskarżonego B. P. w pkt 11 wyroku środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonywania kary łącznej 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwa opisane w pkt 7 i 9 wyroku, pomimo braku przesłanek do jego zastosowania z uwagi na brak pozytywnej prognozy kryminologicznej sprawcy, uprzednio karanego za przestępstwa umyślne, co prowadzi do K., iż tak wymierzona kara nie spełni swoich celów jakim jest zapobieżenie powrotowi do przestępstwa.

W oparciu o powyższe zarzuty prokurator wniósł o: uchylene orzeczenia w części dotyczącej rozstrzygnięcia o winie Ł. dziedzic i B. P. z przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. w pkt 1 i 7 wyroku i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania; zmianę opisu czynu w pkt 2 wyroku poprzez przyjęcie, iż Ł. D. dopuszczając się przestępstw popełnił je w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k.; wyeliminowanie z orzeczenia pkt 11 dotyczącego zastosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary wobec B. P..

Obrońca oskarżonego Ł. D. wydany wyrok zaskarżył w części co do pkt 2 wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o winie oskarżonego Ł. D.. Wyrokowi temu zarzucił: 1. rażąca obrazę przepisów postępowania, mająca wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady obiektywizmu oraz dokonania dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, interpretując je tylko i wyłącznie na niekorzyść oskarżonego Ł. D., a w szczególności w zakresie: a) nieuzasadnionej odmowy przyznania waloru pełnej wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego Ł. D., w których nie przyznał się do winy i wyjaśnił skąd za B. P. i S. P. (1), w których to wyjaśnieniach oskarżony Ł. D. wskazał również, że nie zna B. K. który na rozprawie przed Sądem również oskarżonego Ł. D. nie rozpoznał, nadto w stosunku do innych osób wymienionych w pierwszym zarzucie od którego popełnienia oskarżony Ł. D. został uniewinniony wersja jakoby oskarżony ich nie znał w toku postępowania dowodowego się potwierdziła, brak jest zatem podstaw do kwestionowania wyjaśnień oskarżonego Ł. dziedzica i uznania ich jedynie za przyjętą linię obron zwłaszcza, w sytuacji wycofania się z poprzednich zeznań w obszernym zakresie dotyczącym Ł. D. przez B. K. i B. P.; b) niezgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny wyjaśnień współoskarżonego B. P. i odmowie przyznania jego wyjaśnieniom waloru wiarygodności w części, w jakiej wycofał się z obciążających oskarżonego Ł. D. wyjaśnień i wskazał rzeczowo i logicznie powody, dla których wcześniej złożył wyjaśnienia takiej treści, tj. z obawy przed zastosowaniem wobec niego izolacyjnego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania i jednocześnie uznanie wiarygodności jedynie jego wyjaśnień z postępowania przygotowawczego, mimo, że składane przez niego depozycje nie wskazywały jednoznacznie na wiedzę B. P. o tym, że Ł. D. zajmuje się rozprowadzaniem narkotyków zwłaszcza, że w protokole pierwszego przesłuchania wskazał, że posiada takie informacje od osób trzecich i nigdy sam nie uczestniczył w żadnych transakcjach z Ł. D., nadto wyjaśnienia świadka w których wskazał, że przekazał numer telefonu do Ł. dziedzica B. K. nie wiedząc dlaczego tego kontaktu potrzebuje nie jest wersją niemożliwą ani nieprawdopodobną, oskarżony B. P. znał obu mężczyzn z osiedla, nie musiał zatem dopytywać o szczegóły dotyczące celu jakim B. K. miał kontaktować się z oskarżonym Ł. D., a sam nigdy nie był świadkiem takich spotkań; c) niezgodną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny zeznań świadka B. K. pomawiającego w postępowaniu przygotowawczym Ł. D. mimo, iż świadek zeznając na rozprawie nie podtrzymał swoich wyjaśnień, które składał jako podejrzany w zakresie dotyczącym oskarżonego Ł. D., nadto nie rozpoznał go na rozprawie, a jak wynikało z wcześniejszych jego wyjaśnień nie znał

nigdy nazwiska oskarżonego, a podczas okazania tablic poglądowych wskazał jego osobę sugerując się zapisami na odwrocie tablicy poglądowej, nadto B. K. w postępowaniu przygotowawczym w sposób oczywisty dążył do obciążenia jak największej ilości osób, aby w ten sposób uzyskać niższy wymiar kary; 2. rażąco obrazę przepisów postępowania, mająca wpływ na treść orzeczenia tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie wątpliwości wynikające z zeznań B. K. i wyjaśnień B. P. w zakresie zarzutu stawianego oskarżonemu Ł. D. na niekorzyść tegoż oskarżonego, zwłaszcza, że rozbieżności co do okoliczności i przyczyn przekazania numeru telefonu do oskarżonego przez B. P. nie mogą zostać ustalone w toku żadnych czynności dowodowych, a sprzeczności te nie są na tyle istotne, że nie pozwalają na przyjęcie jednej wersji, która bezsprzecznie wykluczałaby zaistnienie innego stanu faktycznego; 3. rażąco obrazę przepisów postępowania, mająca wpływ na treść orzeczenia tj. art. 410 k.p.k. poprzez oparcie wyroku skazującego jedynie na części zgromadzonego materiału dowodowego, a nie wszystkich dowodach, ocenianych całościowo, w szczególności oparcie wyroku przede wszystkim na wyjaśnieniach B. P. z pierwszego protokołu z dnia 20.09.2016 r. oraz depozycji świadka B. K. mimo ich ewoluowania na różnych etapach postępowania, niespójności oraz wycofania się z zeznań z postępowania przygotowawczego w zakresie zarzutu stawianego oskarżonemu Ł. D.; 4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, iż oskarżony Ł. D. w okresie od czerwca 2014 r. do marca 2016 r. uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających w postaci marihuany poprzez zakup w/w środka od nieustalonej osobie oraz dalszą sprzedaż B. K. w ilości nie mniejszej niż 3.150 gram z kwotą nie mniejsza niż 75.600 zł; 5. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu Ł. D. za czyn przypisany mu w pkt 2 wyroku tj. kary 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, która to kara nie uwzględnia istniejących w sprawie okoliczności łagodzących w szczególności właściwości i warunków osobistych oskarżonego Ł. D., jego sytuacji materialnej i rodzinnej, faktu iż oskarżony pracuje od wielu lat w tej samej firmie, troskliwie opiekuje się rodziną w tym dwójką malutkich dzieci, które mają bardzo poważne problemy kardiologiczne i które wymagają jego pomocy i opieki, pozytywnej opinii w miejscu zamieszkania oraz w miejscu pracy, faktu iż od daty czynu minęło kilka lat, pozytywnej prognozy kryminologiczno-społecznej w stosunku do oskarżonego Ł. D., a także tego, że oskarżony Ł. D. nie był dotychczas karany, nigdy nie był na izbie wytrzeźwień, nie toczą się ani nie toczyły się w stosunku do niego żadne inne postępowania karne- co powinno skutkować wymierzeniem oskarżonemu Ł. D. kary pozbawienia wolności w łagodniejszym wymiarze pozwalającym na warunkowe zawieszenie wykonania kary na okres próby.

W konsekwencji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego Ł. D. od popełnienia czynu przypisanego mu w pkt 2 wyroku ewentualnie z ostrożności procesowej o znacznie złagodzenie orzeczonej wobec oskarżonego Ł. D. w pkt 2 zaskarżonego wyroku kary i wymierzenie oskarżonemu Ł. D. kary pozbawienia wolności w łagodniejszym wymiarze, tj. kary pozbawienia wolności w wymiarze pozwalającym na warunkowe zawieszenie jej wykonania na okres próby lub uchylenie zaskarżonego wyroku co do pkt 2 i przekazanie sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Z kolei obrońca oskarżonego B. P. wydany wyrok zaskarżył w części co do pkt 7 i 9 wyroku. Wyrokowi temu zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia: 1.(odnośnie pkt 7 wyroku) w postaci art. 7 k.p.k. polegająca na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez odmówienie wiarygodności zeznaniom świadka B. K. złożonych na rozprawie w dniu 27 lutego 2019 r. oraz wyjaśnieniom oskarżonego B. P. złożonym na rozprawie w dniu 26 listopada 2018 r. w części w jakiej zaprzeczają, aby B. P. przekazał numer telefonu S. P. (1) B. K. oraz w części w jakiej zaprzeczają, aby B. P. przekazując numer telefonu Ł. D. B. K. miał świadomość, iż służyć to działanie będzie zakupowi narkotyków w celu ich dalszej odsprzedaży, podczas gdy wskazane dowody zostały przeprowadzone przed Sądem meriti zatem o z zasadą bezpośredniości procesu karnego, winno im nadać walor wiarygodności postrzegać jako wiążące dla Sądu, gdyż w odróżnieniu od protokołów z wcześniejszym zeznań, Sąd miał możliwość zweryfikowania prawdziwości i motywacji tych osób w składaniu zeznań, co jednak było możliwe względem protokołów z wcześniejszych przesłuchań; 2. (odnośnie pkt 9 wyroku) w postaci art. 7 k.p.k. . polegająca na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez odmówienie wiarygodności zeznaniom świadka B. K. złożonych na rozprawie w dniu 27 lutego 2019 r. oraz wyjaśnieniom oskarżonego B. P. złożonym na rozprawie w dniu 26 listopada 2018 r. w części w jakiej zaprzeczają, aby B. P. nabywał od B.K.jakiegokolwiek ilości narkotyków, podczas gdy wskazane dowody

zostały przeprowadzone przed Sądem meriti, zatem zgodnie z zasadą bezpośredniości procesu karnego, winno im się nadać walor wiarygodności i postrzegać jako wiążące dla Sądu, gdyż w odróżnieniu od protokołów z wcześniejszych zeznań Sąd miał możliwość zweryfikowania prawdomówności i motywacji tych osób w składaniu zeznań, co jednak było niemożliwe względem protokołów z wcześniejszych przesłuchań.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca B. P. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego B. P. od zarzucanych mu przestępstw tj. opisanego w pkt 7 i pkt 9 wyroku, w konsekwencji tego zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie pkt 10, 11, 12, 13 oraz odpowiedniej zmiany rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, a nadto zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kosztów obrony udzielonej oskarżonemu według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy, albowiem wywiedzione w sprawie apelacje, zarówno obrońców oskarżonych, jak i prokuratora okazały się nieprzekonującymi środkami odwoławczymi, opartymi na bezpodstawnych zarzutach.

Wbrew wywodom zawartym w apelacjach orzekając w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy i z niezbędną wnikliwością. Podczas postępowania dowodowego Sąd I instancji wyczerpał wszystkie dostępne możliwości dowodowe w celu ustalenia, czy istnieją podstawy do przypisania oskarżonym zarzuconych im przestępstw, respektując przy tym zasady procesowe: prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.), obiektywizmu (art. 4 k.p.k.), domniemania niewinności (art. 5 § 1 k.p.k.), in dubio pro reo (art. 5 § 2 k.p.k.), a także zasadę swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Dokonane w wyroku ustalenia wolne są od błędów i uwzględniają całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy (art. 410 k.p.k.). Wreszcie, swoje stanowisko co do meritum sprawy Sąd Okręgowy uzasadnił wyczerpująco i przekonująco, zgodnie z wszelkimi wymogami określonymi w przepisie art. 424 k.p.k., uwzględniając okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonych (art. 4 k.p.k.).

Przechodząc do szczegółowych rozważań dotyczących istoty środków odwoławczych – począwszy od apelacji prokuratora wskazać należy, że chybiony jest zarzut błędów w ustaleniach faktycznych sprowadzający się do wadliwego, w ocenie prokuratora, przyjęcia, iż zachowanie oskarżonych nie wypełniało znamion przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. Wbrew twierdzeniom apelującego zgromadzony materiał dowodowy w postaci osobowych źródeł dowodowych w jakikolwiek sposób nie potwierdził przynależności oskarżonych B. P. i Ł. D. do zorganizowanej grupy przestępczej.

Fundamentem apelacji prokuratora w tym aspekcie jest założenie, że nie tylko S. P. (2), B. K. A. J., R. W., M. D. oraz inne nieustalone osoby, ale także Ł. D. i B. P. musieli porozumiewać się planując dokonanie przypisanych im przestępstw - obrót narkotykami - wykazywać gotowość do wypełnienia zadań służących zorganizowanej grupie, zajmującej się obrotem środkami odurzającymi i psychotropowymi, wyszukiwaniem dostawców narkotyków, organizacją zakupu, wyszukiwaniem odbiorców, organizacją uprawy konopi – w konkluzji czerpaniem z tego tytułu korzyści majątkowych. Z takim postawieniem sprawy Sąd odwoławczy jednak się nie godzi.

Podkreślić bowiem trzeba, że sam fakt kilkukrotnego, czy nawet wielokrotnego zbycia środków odurzających określonej osobie, także w znacznych ilościach, nie świadczy jeszcze o działaniu zbywcy w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w rozumieniu art. 258 § 1 k.k., co sugeruje skarżący. Przyjęcie odmiennego stanowiska wymaga bowiem dowodowego wykazania, że osoba biorąca udział w zbyciu środków odurzających miała świadomość istnienia grupy przestępczej i niewątpliwie towarzyszył jej zamiar działania w jej strukturach, a także, że jako członek została zaakceptowana przez daną grupę. Tymczasem w świetle całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie brak jakichkolwiek dowodów świadczących o tym, by takową świadomości przynależności do grupy przestępczej posiadali oskarżeni.

Zachowaniu oskarżonych nie towarzyszył nigdy zamiar działania w strukturach grupy, a także nie byli akceptowani przez tę grupę – brak jest na to jakichkolwiek dowodów. Jak wyeksponował słusznie Sąd Okręgowy Ł. D. działał

w zakresie obrotu środkami odurzającymi samodzielnie, realizując własne cele zarobkowe, a jego kontakty z B. K. ograniczały się do transakcji. Oskarżony nie miał wiedzy czy i ewentualnie z kim B. K. współpracuje w obrocie narkotykami. Ponadto Ł. D. nie posiadał żadnych wspólnych celów z B. K. nie znał S. P. (2), R. W., A. J. i M. D.. Podobnie należy odnieść się do osoby B. P., z tą różnicą, że oskarżony znał M. D.. Oskarżony nie miał jednak świadomości jakie relacje łączyły S. P. (2), R. W., A. J. i M. D. Co ważne, oskarżony nie znał również źródeł zaopatrzenia M. D.. Nadto, na udział w zorganizowanej grupie przestępczej nie wskazuje też charakter przypisanych oskarżonemu przestępstw, a to posiadania narkotyków nabytych od B. K. na własne potrzeby, czy też przekazania B. K. kontaktu do dwóch dostawców narkotyków, celem ułatwienia mu udziału w obrocie środkami odurzającymi.

Sąd Apelacyjny podkreśla, iż nie sposób zgodzić się z założeniem prokuratora, że osoby nabywające środki odurzające od członka zorganizowanej grupy przestępczej, ewentualnie zbywające narkotyki albo udzielające pomocy członkowi zorganizowanej grupy przestępczej stają się automatycznie członkami owej grupy. Warunkiem koniecznym dla przypisania im odpowiedzialności za czyn z art. 258 § 1 k.k., na co słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, jest z jednej strony świadomość istnienia zorganizowanej grupy przestępczej, zaś z drugiej strony objęte zamiarem współdziałanie z ową grupą na jej zasadach, czyli postępowanie tak jak inni członkowie grupy przestępczej i dla realizacji jej celów. Opisane okoliczności, gdy idzie o oskarżonych Ł. D. i B. P. nie zostały udowodnione, zaś argumentacja skarżącego – gdyby ją podzielić – mogłaby prowadzić ewentualnie do przyjęcia istnienia po stronie oskarżonych, z podmiotowego punktu widzenia, nieumyślnego udziału w zorganizowanej grupie, co wszak karalności nie podlega. W tym stanie rzeczy nie można było zasadnie przyjąć, że oskarżeni dopuścili się przestępstwa udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, co czyni zaskarżony wyrok w omawianej części przekonującym.

Idąc dalej, w okolicznościach badanej sprawy nie zasługuje także na uwzględnienie drugi z zarzutów podnoszonych przez oskarżyciela publicznego, a dotyczący obrazu przepisów prawa materialnego – poprzez błędne uznanie, że Ł. D. sprzedając środki odurzające w postaci marihuany działał w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Wbrew twierdzeniom skarżącego zachowanie oskarżonego Ł. D. stanowiło jeden czyn ciągły, bowiem czynności oskarżonego były podejmowane w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wyrażającego się w chęci zapewnienia sobie dodatkowego źródła utrzymania na drodze zbywania B. K. marihuany. Bezsprzecznie zachowanie oskarżonego było realizacją objętego jednym zamiarem procederu, polegającego właśnie na sprzedaży środków odurzających. Podejmując pierwsze działanie miał on świadomość, że będzie zaopatrywał zainteresowanego kupnem w marihuanę B. K., przy każdej nadarzającej się okazji i za każdym razem, gdy zajdzie taka potrzeba, czyniąc to wszystko w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Mając zatem powyższe na uwadze należy uznać, że stanowisko Sądu I instancji w tym przedmiocie jest oczywiste i klarowne, wobec czego podniesionych w tej materii zarzutów nie można uwzględnić.

Nie można także zgodzić się z zarzutami apelacji prokuratora, iż Sąd I instancji niesłusznie zastosował wobec oskarżonego B. P. w pkt 11 oskarżonego wyroku środek probacyjny w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej pozbawienia wolności. Analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku prowadzi do przekonania, że Sąd I instancji we właściwy sposób ocenił okoliczności mające wpływ na wymiar kary i swoje stanowisko przekonująco umotywował. Orzeczona kara została adekwatnie dostosowana do stopnia winy jak i społecznej szkodliwości popełnionych przez oskarżonego B. P. przestępstw. Jednocześnie w dostatecznym stopniu realizuje cele zapobiegawcze i wychowawcze stawiane przez ustawodawcę. Sąd Odwoławczy pozostaje w przekonaniu, że tak orzeczona kara spełni cele resocjalizacyjne, realizując przy tym swe cele w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej, także w sytuacji warunkowego zawieszenia jej wykonania, uzasadnionego także z tej perspektywy, iż wobec zatarcia skazania B. P. był do chwili ogłoszenia wydanego w niniejszej sprawie wyroku sprawcą niekaranym.

Przechodząc do rozważań na gruncie zarzutów podniesionych w treści apelacji obrońców oskarżonych Ł. D. i B. P. należy podkreślić, że żaden z nich nie pozwolił w jakimkolwiek zakresie zakwestionować prawidłowości wyroku Sądu pierwszej instancji. Po pierwsze, nie sposób zgodzić się z wyrażonym przez obu skarżących poglądem, że Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne z przekroczeniem granicy swobodnej oceny dowodów. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy dokonana została z uwzględnieniem reguł określonych w art. 4 i 7 k.p.k., a więc nie narusza granic swobodnej oceny dowodów oraz jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i nie

zawiera błędów natury faktycznej lub logicznej, wobec czego Sąd Apelacyjny w pełni ją podzielił. Zgromadzony i ujawniony w niniejszej sprawie materiał dowodowy oraz lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku utwierdziła Sąd Apelacyjny w przekonaniu o trafności poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Sąd ten dokonał bowiem oceny wszystkich istotnych dowodów, uzasadniając w sposób logiczny i przekonujący swoje stanowisko. W motywach zaskarżonego orzeczenia wskazał, jakie fakty uznał za ustalone jako odpowiadające rzeczywistemu przebiegowi wydarzeń, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Wobec tego aprobaty Sądu Apelacyjnego nie zyskał zarzut odnoszący się do oceny przez Sąd I instancji wiarygodności wyjaśnień oskarżonych B. P. i Ł. D..

Odnosząc się wprost do oceny wyjaśnień B. P., Sąd Apelacyjny w pełni podziela szczegółową, wręcz drobiazgową, ocenę tego dowodu zawartą w pisemnych motywach wyroku Sądu Okręgowego. Faktem jest, iż wyjaśnienia oskarżonego były na różnym etapie postępowania w pewnych aspektach odmienne, to jednak Sąd Okręgowy wskazał z jakich powodów i dlaczego jednym dał wiarę, a innym wiary odmówił. Sąd meriti był w pełni uprawniony przyjęć, że wyjaśnienia oskarżonego B. P. złożone w postępowaniu sądowym w części, w jakiej pozostawały w opozycji do wyjaśnień złożonych w śledztwie, są niewiarygodne, bowiem zawierają szereg błędów logicznych, jak również nie znajdują odzwierciedlenia w tej części wyjaśnień B. K., która oceniona została jako przekonująca. Ponadto jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy podane przez oskarżonego podwody zmiany wcześniejszych wyjaśnień są nielogiczne i wewnętrznie sprzeczne. Tym samym względy logiki i doświadczenia życiowego przemawiają za przyznaniem waloru wiarygodności zwłaszcza tym wyjaśnieniom oskarżonego, które złożone zostały podczas pierwszego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego.

W tym miejscu należy wskazać, że w myśl zasady swobodnej oceny dowodów Sąd uprawniony jest dać wiarę określonym zeznaniom świadka, czy też wyjaśnieniom oskarżonego, bez względu na którym etapie postępowania zostały złożone, pod warunkiem, że swoje stanowisko w sposób przekonujący uzasadni w konfrontacji z całokształtem zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponadto podkreślić należy, że przy ocenie wyjaśnień B. P. Sąd uwzględnił wewnętrzną spójność depozycji tego świadka, z jednoczesnym rozważeniem czy istnieją dowody potwierdzające jego twierdzenia a nadto, czy jego depozycje są konsekwentne.

Jednocześnie, Sąd Apelacyjny podziela dokonaną przez Sąd meriti ocenę wyjaśnień oskarżonego Ł. D. i w ślad za Sądem I instancji uznaje, że wyjaśnienia te są jedynie przyjętą przez niego linią obrony, w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej za zarzucane mu czyny. Sąd meriti w sposób wyczerpujący wyjaśnił powody dla których uznał wyjaśnienia Ł. D. za niewiarygodne. Słusznie wskazał, że wyjaśnienia oskarżonego Ł. D. pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami B. P. złożonymi w toku postępowania przygotowawczego i korelującymi z nimi w części wyjaśnieniami B. K. składanymi w sprawie II K 24/17 Sądu Okręgowego w Krośnie. Wbrew twierdzeniom obrońców słusznie Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności zeznaniom świadka B. K. złożonym w postępowaniu sądowym w niniejszej sprawie, bowiem w znacznej części były one sprzeczne z wcześniejszymi wyjaśnieniami (za wiarygodne uznanymi), a nadto częściowo nielogiczne. Nie są przede wszystkim wiarygodne twierdzenia B. K., że nie zna on Ł. D., a kategoryczne wskazanie na tę osobę umożliwiły mu zapisy na odwrocie tablicy pogłądowej. Brak jest podstaw aby uznać, że opis znajdujący się na tablicy pogłądowej wpłynął na prawidłowość wskazania przez świadka osoby dostarczającej mu środki odurzające. Ponadto z uwagi na okoliczność długiej współpracy B. K. i Ł. D., w tym ich licznych spotkań nie sposób uznać, że świadek nie był w stanie rozpoznać dostawcy marihuany – oskarżonego Ł. D.. Co więcej, jak słusznie wyeksponował Sąd meriti w sprawie zgromadzono wiele dowodów, które we wzajemnym powiązaniu czynią wiarygodne wskazanie Ł. D. podczas czynności okazania. Sąd Okręgowy słusznie nie dał wiary zeznaniom B.K.w zakresie w jakim twierdził on, że podczas prosby o skontaktowanie z osobą która umożliwiłaby mu zarobek, nie informował oskarżonego B. P. jaki sposób uzyskania dodatkowych dochodów ma w planach. Wszystkie te i inne dowody, jak również okoliczności przemawiające za sprawstwem oskarżonych, Sąd Okręgowy omówił wnikliwie i szczegółowo w swoim uzasadnieniu, wobec czego nie ma potrzeby ich powielać, tym bardziej, że ich ocenę należy zdaniem Sądu Apelacyjnego w pełni zaakceptować.

By raz jeszcze wykazać bezpodstawność istoty apelacji obrońcy oskarżonego Ł. D. przypomnieć należy, iż Bartłomieja K. w wiarygodnej części swych depozycji nie tylko opisał przebieg transakcji i ilość środków nabywanych od „dostawcy

z D.”, ale również podał szczegółowy rysopis osoby, u której nabywał narkotyki, odpowiadający rysopisowi Ł. D., po czym rozpoznał oskarżonego w toku czynności okazania, potwierdzając, że to jest w dostawca z D.. Nadto, twierdzenia B. K.są zgodne z depozycjami B. P., który konsekwentnie wskazywał na przekazanie B. K.numeru telefonu do Ł. D., w wiarygodnej części swych wyjaśnień wskazując przy tym, że mężczyźni mieli kontaktować się z sprawie nabycia marihuany w hurtowych ilościach. Idąc dalej, B. K. zapisał przekazany mu numer w swym telefonie pod nazwą (...) (pseudonim taki nosił B. P.), po czym kolejne numery telefonów, które przekazywał mu Ł. D., zapisywał (...) i (...) oraz (...). Z numerami tymi B. K.kontaktował się wielokrotnie, na co wskazują analizy kryminalne wykazów połączeń nadesłanych przez operatorów sieci komórkowych, zaś abonent owych numerów przebywał podczas bezpośrednich połączeń telefonicznych przeważnie w rejonie stacji bazowych zlokalizowanych w D.. Wreszcie, jak wynika z informacji (...) Urzędu Wojewódzkiego w K. z nr 510-633-204 (zapisanego w telefonie B. K. (...)) wykonano w dniu 15 lutego 2016 roku o godz. 10:03 połączenie na numer alarmowy - ustalono współrzędne miejsca, w którym się znajdowała się osoba dzwoniąca i były to współrzędne odpowiadające lokalizacji: D. ul. (...), gdzie zamieszkiwał w tym czasie Ł. D.. Mając na względzie wszystkie przytoczone powyżej dowody należy przyjąć, że wbrew twierdzeniom skarżącego obrońcy sprawstwo Ł. D. co do przypisanego mu czynu zostało wykazane ponad wszelką wątpliwość.

Idąc dalej, obrońca oskarżonego Ł. D. w wywiedzionej apelacji wyraża także zastrzeżenia co do sposobu procedowania sądu orzekającego, jak również czyni zarzuty co do ustaleń faktycznych, mających mieć postać błędów o znaczącym wpływie na treść wydanego rozstrzygnięcia. Podniesione przez autora apelacji zarzuty nie mogą jednakże być uznane za zasadne, z następujących przyczyn. Obrońca oskarżonego Ł. D. bezzasadnie podniósł zarzut naruszenia przez Sąd meriti przy wyrokowaniu art. 5 § 2 k.p.k. Brak jest podstaw do przyjęcia, by w sprawie zachodziły niedające usunąć się wątpliwości i by wątpliwości te zostały przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego Ł. D., albowiem z treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd meriti nie miał żadnych takich wątpliwości, których rozstrzygnięcie wymagałoby zastosowania reguły przewidzianej w art. 5 § 2 k.p.k. Należy przy tym zauważyć, że zasada in dubio pro reo, tj. zasada rozstrzygania wątpliwości na korzyść osoby oskarżonej, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego ma zastosowanie tylko wtedy, gdy pomimo przeprowadzenia wszystkich dostępnych dowodów pozostają w sprawie w dalszym ciągu niewyjaśnione okoliczności. Ponadto, co ważniejsze, wątpliwości o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k., to wątpliwości istniejące po stronie Sądu orzekającego, a nie strony procesowej. Dlatego też dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć.

Kontynuując wskazać również należy na bezprzedmiotowość kolejnego zarzutu, dotyczącego obrazy art. 410 k.p.k., podniesionego w apelacji obrońcy Ł. D.. Nie sposób bowiem zgodzić się z obrońcą, iż doszło do obrazy tegoż przepisu postępowania, skoro każdy z dowodów będących podstawą zaskarżonego orzeczenia został przeprowadzony na rozprawie, a następnie - niezależnie od jego wartości procesowej w kontekście interesów oskarżonego, poddany analizie i ocenie. Natomiast, jak już wcześniej wskazano ocena dowodów zgromadzonych w sprawie, a dokonana przez Sąd Okręgowy nie wykazuje dowolności i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej przepisem art. 7 k.p.k.

Nieprzekonujący jest w tej sytuacji również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, gdyż wywiedzione w sprawie apelacje obu obrońców sprowadzają się tylko i wyłącznie do odmiennej oceny materiału dowodowego, zebranego w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, stanowiąc przy tym jedynie polemikę z ustaleniami Sądu pierwszej instancji, nie wykazując żadnych uchybień, których w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego miałby dopuścić się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, także w zakresie okoliczności determinujących wymiar kar, są trafne, przekonywujące i w pełni zasługują na akceptację Sądu odwoławczego. Sąd meriti prawidłowo bowiem dostrzegł i ocenił wszystkie wpływające na wymiar kar fakty, a w tym okoliczności związane bezpośrednio z popełnionym przestępstwem, jego tłem i motywacją sprawy oraz jego rolą w procederze. Orzeczone wobec Ł. D. kara jest karą sprawiedliwą, odpowiednią w stosunku do wagi popełnionego czynu, jego charakteru oraz stopnia jego społecznej szkodliwości. Z drugiej strony, nie



pomija też ujawnionych w sprawie okoliczności łagodzących. Orzeczona kara będzie czynić zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości oraz stanowi ona wystarczającą przestrożę dla innych potencjalnych sprawców tego rodzaju przestępstw, wywołując u nich refleksję nad ewentualnymi korzyściami wynikającymi z ich popełniania, a sumą ujemnych następstw związanych z grożącą za nie odpowiedzialnością karną. Z tych przyczyn uprawnionym jest stwierdzenie, iż wymierzona oskarżonemu kara jest sprawiedliwa, a argumenty, jakie Sąd orzekający powołał w tym zakresie w uzasadnieniu swojego wyroku, również w pełni zyskały aprobatę Sądu Apelacyjnego.

Konkludując, zaskarżony wyrok na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. należało utrzymać w mocy.

SSO Adam Synakiewicz SSA Michał Marzec SSA Iwona Hyla